

# Tomasz Korpysz

---

"Kłęcz powietrze ogień ziemia  
woda" : niepublikowana ekfraza ks.  
Janusza Stanisława Pasierba

---

Colloquia Litteraria 2/7, 139-141

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## „LIRYCZNE OKNO”

Colloquia Litteraria  
UKSW  
7 2009

TOMASZ KORPYSZ

### „KLĘCZY POWIETRZE OGIEŃ ZIEMIA WODA” NIEPUBLIKOWANA EKFRAZA KS. JANUSZA STANISŁAWA PASIERBA<sup>1\*</sup>

#### **chrzcielnica**

klęczy Powietrze Ogień Ziemia Woda  
powstaje Życie z czterech elementów  
Jezus się rodzi trudzi i umiera  
Maryja na osiołku do Egiptu jedzie  
pokazuje na drodze turystów Dzieciątku  
jak dziwaczne rośliny egzotyczne drzewa  
najczulszy gest ma Judasz troskliwie schyłony  
przysuwa twarz do twarzy bada prawą dłonią  
czy przetrzyma tę chwilę zdradzanego serca  
żona Piłata drobna i kruchotka  
miesza się w politykę oraz w plany boże  
wyżej na pokrywie Jezus chrzest przyjmuje  
przemienia się na górze i jest Oblubieńcem  
który pięć panien czuwających mądrze  
weźmie do rajy gdzie mieszkają święte  
on Orzeł opiekuńczo rozpościera skrzydła  
patrzac w górę zwycięsko nie oślepiłm okiem  
w słońcu odnowił młodość i wzniósł się wysoko  
kiedy na dole ciężko przyklęкло Powietrze

Rostock, Kościół Mariacki 20.7.78

---

<sup>1</sup> Pani Marii Wilczek, prezesowi „Fundacji im. księdza Janusza St. Pasierba”, serdecznie dziękuję za życzliwość i zgodę na opublikowanie wiersza.

\*

W zbiorach poetyckich ks. Janusza Stanisława Pasierba szczególnie miejsce zajmują ekfrazy. Wykorzystując ten gatunek wypowiedzi, autor *Czasu otwartego* bodaj najczęściej starał się przetłumaczyć na język poezji dzieła malarskie. Tym ciekawsze jest prezentowane wyżej ineditum, poświęcone chrzcielnicy z Kościoła Mariackiego (Marienkirche) w Rostocku.

Gotycka spiżowa chrzcielnica, autorstwa nieznanego dolnosaksońskiego ludwisarza, a raczej ludwisarzy (w związku z tym, że czasza i pokrywa chrzcielnicy są utrzymane w wyraźnie odmiennej stylistyce, przyjmuje się, że zostały one wykonane przez różnych twórców) jest uznawana za najwybitniejsze średniowieczne dzieło tego typu w regionie. Obie jej części (o łącznej wysokości blisko trzech metrów) są pokryte licznymi płaskorzeźbami figuralnymi przedstawiającymi życie i mękę Chrystusa, między którymi znajdują się skrócone modlitwy *Ave Maria* i *Salve Regina*.

Ekfaza Janusza St. Pasierba zgodnie z tradycją genologiczną jest dość dokładnym opisem chrzcielnicy – od jej podstawy: czterech postaci klęczących mężczyzn, będących alegoriami czterech żywiołów („klęczy Powietrze Ogień Ziemia Woda”) aż po zwieńczenie pokrywy, które stanowi wlatujący orzeł, wsparty na swego rodzaju głowicy („Orzeł opiekuńczo rozpościera skrzydła”). Charakterystyczny jest przy tym użyty przez autora czas teraźniejszy: niemal wszystkie przywoływane wydarzenia biblijne są jednoczesne („Jezus się rodzi trzodzi i umiera / Maryja na osiołku do Egiptu jedzie”, „Jezus chrzest przyjmuje / przemienia się na górze i jest Oblubieńcem”). Zabieg ten podkreśla typowy dla średniowiecza sposób przedstawiania historii świętej, która toczy się według czasu innego niż ziemski.

Wiersz nie jest jednak, rzecz jasna, po prostu wiernym opisem. Niektóre postaci i wydarzenia przedstawione na płaskorzeźbach Pasierba jedynie wymienia, inne zaś poddaje swoistej interpretacji. Nie unika przy tym zaskakujących epitetów („najczulszy gest ma Judasz troskliwie schylony”) czy porównań („pokazuje na drodze turystów Dzieciątka / jak dziwaczne rośliny egzotyczne drzewa”) oraz paradoksów

(Orzeł „wzniósł się wysoko / kiedy na dole ciężko przykłękło Powietrze”). Interesujące jest, że najwięcej uwagi poświęca płaskorzeźbom związanym z męką Chrystusa oraz wieńczącemu chrzcielnicę orłowi, będącemu alegorią Chrystusa zwycięskiego. Poeta-kapłan podkreśla tym samym najważniejszą prawdę chrześcijaństwa – to, że Syn Boży umarł za ludzkie grzechy, a następnie zmartwychwstał. W obu tych fragmentach nie pada przy tym żadne imię Zbawiciela. Szczególnie uderzające jest to w przypadku Jego męki, którą Pasierb przywołuje niejako pośrednio – poprzez zaskakujący opis postaci i zachowania Judasza („najczulszy gest ma Judasz troskliwie schylony / przysuwa twarz do twarzy bada prawą dłonią / czy przetrzyma tę chwilę zdradzanego serca”) oraz żony Piłata („żona Piłata drobna i kruchutka / miesza się w politykę oraz w plany boże”).

Jak widać, płaskorzeźby przedstawiające Judasza i żonę Piłata Pasierb poddaje interesującej interpretacji. Z kolei w przypadku opisu orła autor pozwala sobie na znaczącą modyfikację: w wierszu orzeł – niezgodnie z przedstawieniem na chrzcielnicy – spogląda w górę, w słońce, które go nie oślepia („Orzeł opiekuńczo rozpościera skrzydła / patrząc w górę zwycięsko nie oślepił okiem / w słońcu odnowił młodość i wzniósł się wysoko”), co podkreśla jego związek ze sferą sacrum.

Nie miejsce tu na dokładną analizę i interpretację całej ekfrazy, na zakończenie warto jeszcze zwrócić uwagę na jej interesującą kompozycję. Pierwszy i ostatni wers z powracającym motywem „klęczącego Powietrza” stanowią swoistą kłamrę utworu, która zdaje się sygnalizować, że kontemplację chrzcielnicy z Rostocku, a właściwie przedstawionych na niej biblijnych wydarzeń, należy wciąż ponawiać.